Leki na odchudzanie, takie jak Ozempic i Wegovy, powiązane z nagłą ślepotą

Szokujące nowe ostrzeżenie ze strony europejskich organów regulacyjnych potwierdza to, co niezależni badacze podejrzewali od dawna: popularne leki na odchudzanie i cukrzycę, takie jak Ozempic i Wegovy, mogą powodować nagłą, nieodwracalną ślepotę. Europejska Agencja Leków (EMA) oficjalnie powiązała leki oparte na semaglutydzie z przednią niedokrwienną neuropatią nerwu wzrokowego (NAION) – rzadkim stanem, który odcina dopływ krwi do nerwu wzrokowego, prowadząc do trwałej utraty wzroku.

Pasmo tragedii

Komitet ds. Oceny Ryzyka w ramach Nadzoru nad Bezpieczeństwem Farmakoterapii (PRAC) przy EMA stwierdził, że pacjenci przyjmujący semaglutyd – aktywny składnik leków Ozempic i Wegovy – są narażeni na dwukrotnie wyższe ryzyko NAION w porównaniu z osobami nieprzyjmującymi tych leków. Wynika to z alarmujących raportów z USA, gdzie pacjenci budzili się niewidomi już po jednej dawce.

W 2024 roku badacze udokumentowali dziewięć przypadków ciężkiej utraty wzroku powiązanych z semaglutydem i tirzepatydem (Mounjaro). Wśród nich:

- Kobieta chorująca na cukrzycę, która straciła wzrok w lewym oku w ciągu nocy po pierwszym zastrzyku. Gdy po miesiącach wznowiła przyjmowanie leku, oślepła również na prawe oko.
- Inna pacjentka, u której po roku stosowania semaglutydu pojawił się „bezbólowy cień" nad okiem – testy wykazały uszkodzenie naczyń krwionośnych siatkówki.
- Mężczyzna, który doznał krwawienia do oka po długotrwałym stosowaniu tirzepatydu.

Mimo tych przypadków, Novo Nordisk – farmaceutyczny gigant stojący za Ozempikiem i Wegovy – utrzymuje, że „nie ma ostatecznych dowodów" łączących ich leki ze ślepotą, nawet gdy regulatorzy zmuszają firmę do aktualizacji etykiet.

Dlaczego te leki powodują ślepotę?

Choć dokładny mechanizm pozostaje niejasny, eksperci spekulują, że gwałtowne spadki poziomu cukru we krwi – charakterystyczny efekt leków GLP-1 – mogą pozbawiać nerw wzrokowy tlenu, wyzwalając NAION. Dr David Sinclair, profesor genetyki z Harvardu, ostrzega, że leki GLP-1 trzykrotnie zwiększyły częstotliwość występowania „udarów oka" w porównaniu z sytuacją sprzed dziesięciu lat.

Reakcja regulatorów – spóźniona?

Brytyjska Agencja Regulacyjna ds. Leków i Produktów Opieki Zdrowotnej (MHRA) zaktualizowała swoje ostrzeżenia, wzywając pacjentów do szukania pomocy doraźnej w przypadku nagłych zmian widzenia. Krytycy argumentują jednak, że regulatorzy zwlekali, podczas gdy pacjenci doznawali nieodwracalnych szkód. Dr Alison Cave z MHRA bagatelizowała ryzyko jako „niezwykle małe", ale dla osób dotkniętych tym stanem, szkoda w 100% zmienia życie.

Niebezpieczny schemat działania Big Pharmy

Ten skandal wpisuje się w długoletni schemat działania firm farmaceutycznych, które minimalizują ryzyko przy jednoczesnej maksymalizacji zysków. Od szczepionek przeciw COVID-19 powodujących zapalenie mięśnia sercowego, po leki na ADHD wywołujące psychozy – kompleks medyczno-przemysłowy rutynowo stawia zysk ponad bezpieczeństwo pacjenta.

Fakt, że Novo Nordisk początkowo odrzucił doniesienia o ślepocie jako „niebędące znaną reakcją niepożądaną", mówi sam za siebie. Podobnie jak Pfizer i Moderna zaprzeczały szkodom poszczepiennym, dopóki nie zostały zmuszone do ich przyznania, Big Pharma kontynuuje manipulowanie opinią publiczną.

Co musisz wiedzieć:

1. NAION jest rzadki, ale katastrofalny – gdy wystąpi, utrata wzroku jest często trwała.
2. Diabetycy i pacjenci z otyłością są najbardziej narażeni – a to właśnie im przepisuje się semaglutyd.
3. Istnieją naturalne alternatywy – dieta, ćwiczenia i terapie metaboliczne często pozwalają osiągnąć podobne wyniki bez ryzyka ślepoty.
4. Uległość organów regulacyjnych jest faktem – EMA i MHRA potrzebowały lat, by uznać zagrożenie.